

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **K. G.**
skazanego z art. 54 § 1 k.k.s. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 16 maja 2024 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 16 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 259/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu
z dnia 18 lutego 2022 r., sygn. akt II K 1/17,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2022 r., sygn. akt II K 1/17 Sąd Okręgowy w Sieradzu – po rozpoznaniu sprawy co do ośmiu oskarżonych (których nie dotyczy

kasacja) – uznał oskarżonego K. G. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 54 § 1 k.k.s. i art. 65 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s. za co wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby oraz grzywnę w wysokości 400 stawek po 100 zł każda. Na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny sąd zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w tej sprawie przyjmując, że jest on równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny.

Apelację w tej sprawie wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok sądu pierwszej instancji w całości podniósł zarzuty naruszenia przepisów postępowania karnego mającego wpływ na treść orzeczenia (art. 7 k.p.k.) polegające na dokonaniu wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 259/22, Sąd Apelacyjny w Łodzi zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W złożonej kasacji obrońca K. G. zaskarżył w całości wyrok sądu odwoławczego, zarzucając temu orzeczeniu:

„rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to art. 29 k.p.k. i art. 6 k.p.k., stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k., a polegająca na tym, że postępowanie odwoławcze przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi w niniejszej sprawie prowadzone było przez nienależycie obsadzony skład sędziowski, ponieważ w składzie orzekających sędziów zasiadali sędziowie E.P. oraz P.Z., co do których istnieją uzasadnione wątpliwości co do ich niezawisłości wynikające z okoliczności ich powołania na stanowiska Sędziów Sądu Apelacyjnego przez organ nieuprawniony tj. Krajową Radę Sądownictwa, ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), a zatem nie spełniający wymogów sądu właściwego dla demokratycznego państwa prawa, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia konstytucyjnej gwarancji oskarżonego do dwuinstancyjnego

postępowania poprzez pozbawienie go możliwości kontroli odwoławczej skazującego go wyroku Sądu meriti przez należycie obsadzony, bezstronny, niezawisły i niezależny Sąd II instancji.”

Podnosząc to uchybienie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego, Prokurator Okręgowy w Sieradzu wniósł o jej oddaleniu jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do opisanego w kasacji uchybienia, któremu skarżący nadał rangę bezwzględneho powodu odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) trzeba przypomnieć, że problem procesowego statusu orzeczeń wydanych przez sędziów powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej nowelą z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), już po wydaniu w dniu 19 listopada 2019 r. wyroku przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach C 585/18, C 624/18, C 625/18, został rozstrzygnięty uchwałą trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. BSA-I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7). Bezspornym jest, że uchwała ta zachowuje swoją ważność i wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego z powodów wskazanych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21 (OSNK 2021, z. 10, poz. 41). Niczego w tej kwestii nie zmienia decyzja nazwana formalnie „wyrokiem” Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 (por. m.in.: postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2002, z. 6, poz. 22). Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, wyrok ten „wykracza poza zawarty w art. 188 Konstytucji RP katalog orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP uzyskują moc powszechnie obowiązującą. Wyrok ten nie uzyskał zatem mocy powszechnie obowiązującego orzeczenia i co oczywiste nie mógł uchylić uchwały trzech Izb SN (BSA I-4110-1/20), ani przesądzić o jej obowiązywaniu. Stanować mógł zatem jedynie wyraz

określonego i niewiążącego poglądu prawnego tego organu (Trybunału Konstytucyjnego)" (tak: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2022 r., I KO 79/21 i I KO 80/21; por. także m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., IV KZ 59/21; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2023 r., II KK 489/21; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2023 r., II KK 74/22).

W odniesieniu do sędziów sądów powszechnych wspomniana wcześniej uchwała stanowiła w pkt 2, co następuje: *„2. Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.”* Powyższe stwierdzenie uchwały wprost wyklucza zatem automatyzm zaistnienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Oznacza to, że dla skuteczności zgłaszanego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wymagane jest wykazanie konkretnymi okolicznościami (choćaby wskazanymi w uzasadnieniu uchwały jako tzw. test), że wadliwość procesu powołania prowadzi do naruszenia konstytucyjnego oraz konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu. Wskazany problem dotyczący skutku procesowego, który może dotknąć orzeczenie sądu powszechnego, w składzie którego był sędzia powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której kształt został określony nowelą z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), ponownie został wywołany wyrokiem wydanym w dniu 22 lipca 2021 r. przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (skarga nr 43447/19). W wyroku tym ETPC stwierdził, że oczywiste naruszenie prawa krajowego w procesie powoływania sędziów wynikało z zaangażowania w proces nominacyjny Krajowej Rady Sądownictwa, w składzie

ukształtowanym nowelą z dnia 8 grudnia 2017 r., a który to organ był (i dalej – jest) pozbawiony niezależności od władzy wykonawczej i ustawodawczej, co umożliwiło władzy wykonawczej i ustawodawczej na bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów (pkt 276 wyroku). Co istotne, podnosząc tę okoliczność ETPC określił, że taka procedura powoływania sędziów jest *per se* niezgodna z art. 6 ust. 1 EKPC i wpływa negatywnie na cały proces i podważa (zagroza) legitymacji sądu złożonego z tak powoływanych sędziów (pkt 276). O ile jednak w tej sprawie z uwagi na fakt, że skarga dotyczyła orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy-Izbę Dyscyplinarną, Trybunał nie prowadził rozważań koniecznych dla trzeciej części testu wypracowanego na gruncie sprawy *Guðmundur Andri Ástráðsson vs. Islandia*, to stwierdzenia te postawiły ponownie do rozstrzygnięcia problem, czy stwierdzone naruszenie standardu z art. 6 ust. 1 EKPC w odniesieniu do skażenia samej procedury powołania sędziego faktem działania ciała zależnego od polityków (KRS po noweli) mogą być naprawione w toku postępowania krajowego, a jeśli tak, to w jakiej procedurze, czy też takiej możliwości nie ma i zawsze winien działać efekt kasatoryjny w postaci konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Przedstawione w wyroku z dnia 22 lipca 2021 r. zapatrywania Trybunału wskazujące na proceduralne naruszenie standardu z art. 6 ust. 1 EKPC, spowodowały potrzebę weryfikacji sposobu postrzegania problemu prawnego przedstawionego w uchwale trzech Izb Sądu Najwyższego i w konsekwencji skutkowały podjęciem uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), w której wskazano procesowe instrumenty mogące prowadzić do sanowania tego uchybienia. Nie omawiając szczegółowo treści tej uchwały, wystarczy wskazać, że Sąd Najwyższy potwierdził aktualność dotychczasowego stanowiska, w myśl którego wydanie orzeczenia przez sąd powszechny, w składzie, którego zasiada sędzia, który dostał powołanie w wadliwej (opisanej już wyżej) procedurze, nie stanowi automatycznie uchybienia, które kwalifikowane jest z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Podkreślił wszakże, że KRS nie jest tym organem, który wymieniony jest w Konstytucji RP jako konieczny element do skutecznego powołania sędziego. Skoro tak, to nie powtarzając tych wywodów, stwierdzić, wszakże należy, że doszło do takiej prawnej sytuacji, gdy wszyscy

sędziowie powołani w tym trybie są powołani w sposób konstytucyjnie ułomny, albowiem zostali powołani pomimo braku wymaganego wniosku z art. 179 Konstytucji RP. Wskazano w uzasadnieniu uchwały I KZP 2/22, kto ponosi odpowiedzialność za taki stan prawny, a także podkreślono konieczność pragmatycznego podejścia do konsekwencji takiego stanu rzeczy, co powiązano m.in. z zapewnieniem ochrony prawnej stronom tych postępowań, w których orzekały sądy z udziałem tak powołanych (w wadliwej procedurze) sędziów. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę, akceptując wykładnię przepisów prawa dokonaną we wskazanej uchwale z dnia 2 czerwca 2022 r., nie mógł pominąć kwestii kluczowej dla oceny zasadności zgłaszanego zarzutu, a dotyczącej braku na etapie postępowania odwoławczego jakichkolwiek zastrzeżeń skarżącego co do składu sądu orzekającego.

Z akt sprawy, w tym znajdującego się na k. 2785 zarządzenia o wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej, wynika, że tak sam oskarżony jak i jego obrońca zostali zawiadomieni o składzie orzekającym wyznaczonym do rozpoznania niniejszej sprawy. Informacje te otrzymali w terminie umożliwiającym im ewentualne złożenie wniosku o przeprowadzenie testu bezstronności sędziów czy też ich wyłączenie. Ponadto zarówno oskarżony jak i jego obrońca byli obecni na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 3 listopada 2022 r. (k. 2795) i także wówczas takich wniosków nie złożyli, choć skład sądu odwoławczego był im znany, podobnie jak i fakt otrzymania przez sędziów E. P. i P. Z. nominacji do Sądu Apelacyjnego w Łodzi w procedurze, która stanowi poważne naruszenie prawa krajowego, a także naruszenie art. 6 ust. 1 EKPC. Co więcej, obrońca nie tylko nie złożył wniosku o wyłączenie, ale nawet nie złożył oświadczenia do protokołu, w którym zawarłby swoje zastrzeżenia co do składu orzekającego, chociaż przecież znana mu była treść uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego (lub powinna mu być znana – w kasacji nie twierdzi się, że dopiero obecnie zapoznał się z uchwałą), czy też innych orzeczeń Sądu Najwyższego, w których wskazywano, iż KRS nie jest organem niezależnym od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Takie zachowanie obrońcy przekonuje, że do czasu prawomocnego zakończenia sprawy, akceptował on wyznaczony do jej rozpoznania skład sądu odwoławczego, a obecnie podnoszony w kasacji zarzut został skonstruowany wyłącznie na potrzeby

postępowania kasacyjnego i jest wynikiem niezadowolenia strony z rozstrzygnięcia sprawy. W tym kontekście warto też zauważyć, że w kasacji nie tylko nie zawarto jakichkolwiek informacji świadczących o tym, że to dopiero obecnie uzyskana została jakaś wiedza co do dodatkowych uchybień w wadliwej procedurze nominacyjnej sędziów E. P. i P. Z., ale przede wszystkim, w ogóle nie próbowano przedstawić okoliczności dotyczących ich powołania, które wskazywałyby na brak niezależności tych sędziów od władzy wykonawczej.

Z uwagi na te okoliczności oraz brak znanych Sądowi Najwyższemu – z urzędu – informacji, które wskazywałyby na powiązania tych sędziów z organami władzy wykonawczej, co mogłoby wiązać kwestie ich awansu do Sądu Apelacyjnego w Łodzi z takimi powiązaniami (wiedząc jak zależna od władzy wykonawczej uprzednio rządzącej jest KRS), co z kolei mogłoby wskazywać na brak wymaganej niezależności i bezstronności sędziego przy rozpoznaniu sprawy karnej, zarzut podniesiony w kasacji obrońcy skazanego podlegał oddaleniu.

Ubocznie, trzeba tylko ponownie zaakcentować stanowisko Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym tę sprawę, zgodnie z którym rzeczywiste (nie pozorne) kandydowanie sędziów na wyższe stanowiska sędziowskie (do sądu okręgowego czy apelacyjnego), a zatem, zgłaszanie swoich kandydatur obecnej KRS - organowi, który nie jest konstytucyjnym organem (co dla każdego sędziego posługującego się prawidłowo instrumentarium wykładniczym powinno być to wiadome już od noweli ustawy o KRS w zestawieniu z treścią norm Konstytucji RP; szeroki wywód w uzasadnieniu wskazanych wcześniej orzeczeń, a ostatnio w uzasadnieniu uchwały I KZP 2/22) – z nadzieją na taki awans, może i powinno być ocenione tylko w aspekcie moralnym i nie trzeba dodawać w jakim kierunku.

Na zakończenie wskazać trzeba, że zgodnie z treścią art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść oskarżonego można wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, a w sytuacji skazania na inną karę niż kara bezwzględnego pozbawienia wolności, dla możliwości wniesienia kasacji przez stronę, konieczne jest podniesienie zarzutu opartego na jednej z przesłanek wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Charakter pozostałych zarzutów podniesionych

w uzasadnieniu kasacji (choćby dotyczących jakości przeprowadzonej w sprawie kontroli odwoławczej) nie spełniał wymogów ustawy.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ms]